

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Artura Warzochę  
na 9. posiedzeniu Senatu  
w dniu 30 stycznia 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego, do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego oraz do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina

Podczas mojej wizyty w Wiedniu, gdzie reprezentowałem Senat RP na Walnym Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym Forum Polonii w Austrii, miejscowe środowiska polonijne zwróciły się do mnie z prośbą o interwencję w sprawie pamiątkowych tablic z dawnego budynku Domu Polskiego w Wiedniu, gdzie obecnie mieści się placówka Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk. Zdaniem mieszkających w Wiedniu Polaków, fakt posiadania tych tablic jest od wielu lat zatajany przez kierownictwo stacji PAN przed polską opinią publiczną, a tablice te stanowią ich zdaniem dużą wartość pamiątkową i historyczną.

Podjeżdżając się, że wspomniane tablice pochodzą z roku 1916, a z treści wynika, że zostały ufundowane przez wychodźców polskich z Galicji, z lat 1914–1915, jako wotum dziękczynne „za odzyskanie Lwowa, Warszawy i Wilna oraz za uwolnienie Galicji, Polski i Litwy z niewoli rosyjskiej”. Z ustnych przekazów wiadomo, że przed wieloma laty tablice te wisiały na ścianie budynku Domu Polskiego w Wiedniu, aż do momentu, kiedy – najprawdopodobniej – ktoś z kierownictwa placówki PAN nakazał je zdemontować. Z przekazanej mi dokumentacji zdjęciowej wynika, że obecnie tablice znajdują się w pomieszczeniach magazynowych.

Dowiedziałem się również, że oficjalnym powodem, dla którego kierownictwo stacji PAN zdecydowało się na ukrycie tych tablic przed wzrokiem opinii publicznej, jest fakt, że z ich treści ma wynikać, iż wyrażają one – w kontekście tak zwanego Aktu 5 Listopada 1916 – wdzięczność cesarzom: Franciszkowi Józefowi oraz Wilhelmowi II, władcy Niemiec, za odzyskanie przez Polskę niepodległości. W kontekście późniejszych wydarzeń i tak zwanego kryzysu przysięgowego, czyli odmowy w 1916 r. złożenia przez Józefa Piłsudskiego przysięgi wierności cesarzowi Niemiec, oraz ze względu na naszą współczesną perspektywę treść tablic stwarza obecnie sytuację ambarasującą, niepoddającą się jednoznacznej ocenie historycznej.

Swoje oświadczenie, za pośrednictwem Pana Marszałka kieruję do właściwych organów władzy publicznej, tj. do Ministra Spraw Zagranicznych, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z prośbą o podjęcie pilnych i skutecznych działań w celu wyjaśnienia sprawy pamiątkowych tablic, dokonanie rzetelnej oceny merytorycznej zamieszczonej na nich treści oraz objęcia ich opieką Generalnego Konserwatora Zabytków.

Uważam, że tablice te są naszą spuścizną narodową i stanowią cenny atrybut naszej historii. Bez względu na ostateczną ocenę i decyzję, co do ich dalszych losów, stanowią one własność publiczną i opinia publiczna – w tym przede wszystkim Polacy przebywający na stałe w Republice Austrii – powinna być rzetelnie poinformowana o ich historii i o planach co do ich przyszłości.

Z poważaniem  
Artur Warzocha